

Joanna Gębicz
Uniwersytet Jagielloński
joanna.gebicz@op.pl

Sztuka w życiu, życie sztuką

(Aleksandra Giędoń-Paszek, *Obywatel Parnasu. Sztuki piękne w życiu i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, ss. 436)

Art in Life, Life through Art

Ostatnie lata przynoszą wzmożone zainteresowanie życiem Jarosława Iwaszkiewicza. Pominięcie słowa „twórczość” w pierwszym zdaniu nie jest przypadkowe – to właśnie biografia autora *Brzeziny* budzi największą ciekawość badaczy i czytelników. W ostatnim czasie ukazały się dwie monumentalne biografie pisarza, pióra Radosława Romaniuka¹ i Marka Radziwona². Ustalenia obu autorów przez lata pozostaną fundamentalnymi i obowiązującymi dla przyszłych iwaszkiewiczologów, są też najwyraźniejszym przejawem najnowszych tendencji w badaniach dotyczących pisarza. „Nieprędko ktoś będzie się interesował moją biografią” – te słowa z *Dziennika* Jarosława Iwaszkiewicza Marek Radziwon uczynił mottem napisanej przez siebie książki. Jak się okazało, poeta znacząco się mylił. W ciągu ostatniego dziesięciolecia autor *Innego życia* figuruje w świadomości czytelników głównie dzięki zyciorysowi, wielotomowej korespondencji³ oraz *Dziennikom*. Niebagatelne działania

¹ R. Romaniuk, *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*, t. 1, Warszawa 2012, t. 2, Warszawa 2017.

² M. Radziwon, *Iwaszkiewicz. Pisarz po katastrofie*, Warszawa 2010.

³ Zob. między innymi: *Jarosław Iwaszkiewicz i Ukraina*, red. R. Papięski, Podkowa Leśna 2011; J. Iwaszkiewicz, A. Wajda, *Korespondencja*, oprac. J. Strzałka, Warszawa 2013; J. Iwaszkiewicz, *Listy do córek*, oprac. A. i R. Romaniukowie, Warszawa 2009; J. Iwaszkiewicz, T. Jeleńska, K.A. Jeleński, *Korespondencja*, oprac. R. Romaniuk, Warszawa 2008; J. Iwaszkiewicz, W. Kępiński, *Męczymy się obaj. Korespondencja z lat 1948–1980*, oprac. A. i R. Papięscy, Warszawa 2014;

popularyzatorskie wykonała także Anna Król. Jej książki *Spotkać Iwaszkiewicza. Nie-biografia*⁴, *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie*⁵ czy niedawno wydane listy do Jerzego Błeszyńskiego⁶, w przystępny sposób przybliżają sylwetkę pisarza i mogą stać się dobrym przyczynkiem do dalszego pogłębiania wiedzy o Iwaszkiewiczu, jednak i w tym wypadku rozważania dotyczą życia, a nie twórczości. Drugą ścieżką, którą podążyli entuzjaści autora *Panien z Wilka*, są studia genderowe⁷. Inspiratorem był dla nich bez wątpienia German Ritz⁸, jego też można więc uznać za nieformalnego ojca zwrotu biograficznego w badaniach nad Jarosławem Iwaszkiewiczem. Życie pisarza – długie, bogate pod względem utrzymywanych kontaktów towarzyskich, nieco skandalizujące i przypadające na niezwykle burzliwy okres w dziejach historii – może budzić wzmożone zainteresowanie. Patrząc jednak na obszerny dorobek artystyczny Jarosława Iwaszkiewicza, trudno nie dostrzec pewnej niewspółmierności tych badań w stosunku do analiz jego twórczości. Za ważne i podstawowe wciąż uznawane są prace Ryszarda Przybylskiego⁹ i Jerzego Kwiatkowskiego¹⁰, obie wydane jeszcze za życia artysty, oraz monografia Andrzeja Zawady¹¹, któremu zawdzięczamy także opracowanie opowiadań Iwaszkiewicza wydanych w Bibliotece Narodowej¹². Spoglądając na stan badań, można odnieść wrażenie, że gdzieś po drodze zapomniano o wartości dzieł autora *Sławy i chwały* będącego po prostu dobrym pisarzem. Pojawiają się jednak książki¹³, które starają się nam o tym przypominać. Jedną z nich jest *Obywatel Parnasu...*¹⁴ autorstwa Aleksandry Giełdoń-Paszek. Zagadnienie sztuk pięknych w twórczości i życiu Iwaszkiewicza od dawna zasługiwało na osobne opracowanie. Wątki te dotychczas poruszano jedynie kontekstualnie przy okazji kolejnych

C. Miłosz, J. Iwaszkiewicz, *Portret podwójny. Wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*, wyb. B. Toruńczyk, oprac. R. Papiński, Warszawa 2011.

⁴ *Spotkać Iwaszkiewicza. Nie-biografia*, red. A. Król, Warszawa 2014.

⁵ A. Król, *Rzeczy. Iwaszkiewicz intymnie*, Warszawa 2015.

⁶ *Wszystko jak chcesz. O miłości Jarosława Iwaszkiewicza i Jerzego Błeszyńskiego*, oprac. A. Król, Warszawa 2017.

⁷ Zob. między innymi J. Jański, *Pachnieć jak ciało. Proza Jarosława Iwaszkiewicza w ujęciu écriture féminine oraz teorii gender i queer*, Kraków 2009.

⁸ G. Ritz, *Jarosław Iwaszkiewicz. Pogrnicza nowoczesności*, tłum. A. Kopacki, Kraków 1999.

⁹ R. Przybylski, *Eros i Tanatos. Proza Jarosława Iwaszkiewicza, 1916–1938*, Warszawa 1970.

¹⁰ J. Kwiatkowski, *Poezja Jarosława Iwaszkiewicza na tle dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 1975.

¹¹ A. Zawada, *Jarosław Iwaszkiewicz*, Warszawa 1994.

¹² J. Iwaszkiewicz, *Opowiadania wybrane*, oprac. A. Zawada, Wrocław 2001, BN I 303.

¹³ W ostatnich latach ukazały się między innymi: E. Sobol, *Jarosław Iwaszkiewicz i literatura rosyjska*, Toruń 2014; J. Majewski, *Fuga przemijania. Słowo o eschatologii Jarosława Iwaszkiewicza*, Gdańsk 2014.

¹⁴ A. Giełdoń-Paszek, *Obywatel Parnasu. Sztuki piękne w życiu i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, Katowice 2014.

interpretacji i najczęściej dotyczyły muzyki¹⁵. Zrobiwszy naprawdę rzetelną kwerendę i rozpoznanie tematu, Giełdoń-Paszek stara się zebrać je w całość. Co ważne, autorka jako historyk sztuki, a nie literaturoznawczyni, wykazuje świeże podejście do przedstawianych zagadnień, stawiając sobie za cel badawczy sprawdzenie, „jak doświadczenia obcowania z miejscami topicznymi dla kultury i obiektami sztuki, ukształtowały wrażliwość estetyczną pisarza”¹⁶.

Książka została podzielona na trzy części. W tym miejscu warto wspomnieć o pierwszej dużej zalecie pracy, jaką jest jej przejrzystość. Autorka syntetycznie przedstawia poszczególne prądy i postacie, mające znaczący wpływ na kształtowanie artystycznej drogi Iwaszkiewicza i jego poglądów. Zaczyna się jeszcze na Ukrainie – to tam, wśród gimnazjalnych kolegów, których światopogląd zdominowany był przez umiłowanie sztuki, wpływy modernizmu i uwielbienie dla Oskara Wilde’a, pisarz powoli zaczyna formować swoją osobowość (pozostając ówczesnie pod dużym oddziaływaniem Mikołaja Niedźwiedzkiego), podejmuje także pierwsze próby poetyckie. Tam też ma swoje źródło symptomatyczne dla całego pisarstwa autora *Oktostychów* rozszczepienie między tym, co dionizyjskie, i tym, co apollinijskie. Badaczka szczegółowo omawia kolejne etapy kształtowania się świadomości Jarosława Iwaszkiewicza – inspiracje modernistyczne, filozoficzne (Arthur Schopenhauer, Friedrich Nietzsche) oraz fascynacje estetyzmem. Istotną rolę w samorozwoju młodego poety odgrywa oczywiście Karol Szymanowski – kompozytor przyjmuje rolę opiekuna i mentora młodszego kuzyna, przewodnika po świecie sztuki i bliskiej im obu muzyki, co zaowocuje wspólną pracą nad operą *Król Roger*. Żaden z tych wątków nie jest czymś nowym w iwaszkiewiczologii, nie zostały one też opisane przez autorkę wyczerpująco. Nakreślenie tego kontekstu staje się jednak podstawą do zrozumienia przyszłych artystycznych wyborów pisarza. Giełdoń-Paszek śledzi dynamicznie rozwijającą się twórczość Iwaszkiewicza – od estetyzujących *Oktostychów*, powieści inicjacyjnych, do których możemy zaliczyć *Hilarego, syna buchaltera* i *Księżyc wschodzi*, poprzez wpływy kręgu Stefana Georgego na *Powrót do Europy* i poezji Arthura Rimbauda na *Kasydy zakończone siedmioma wierszami* (w części pierwszej), poddaje analizie wpływy poszczególnych artystów na późniejszą twórczość autora *Panien z Wilka*.

Część druga została poświęcona roli podróży¹⁷ (w szczególności włoskich) w życiu i twórczości pisarza. Katowicka badaczka tworzy „mapę” Włoch Iwasz-

¹⁵ Zob. między innymi: *O twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, red. A. Brodzka, Kraków 1983. Omówienie obecności wątków muzycznych w życiu Iwaszkiewicza pojawia się także przy okazji prac poświęconych jego związkom z Karolem Szymanowskim, Por. T. Cyz, *Powroty Dionizosa. „Król Roger” według Szymanowskiego i Iwaszkiewicza*, Warszawa 2008; E. Boniecki, *Ja nigdyś Roger... Studia i szkice literackie o Karolu Szymanowskim*, Warszawa 2014.

¹⁶ A. Giełdoń-Paszek, dz. cyt., s. 141.

¹⁷ Na temat podróży Iwaszkiewicza zob. H. Zaworska, *Sztuka podróżowania. Poetyckie mity podróży w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza, Juliana Przybosa i Stanisława Różewicza*,

kiewiczza, zwracając uwagę na czysto subiektywne opinie pisarza o danym miejscu (na przykład Toskania kojarząca się z deszczem). Autorka konstatuje: „w odwiedzanych przez siebie przybytkach sztuki pisarz wybiera jeden zabytek, postać, obraz, aby je utożsamić na zawsze z odwiedzonym miejscem”¹⁸. Dodajmy – nie zawsze będą to wybory tak oczywiste, jak połączenie Michała Anioła i Florencji; w Rzymie zainteresowała poetę na przykład rzeźba jedno-
rożca dłuta Benvenuto Celliniego, stojąca w starej aptece¹⁹.

W części trzeciej zaś możemy obserwować wpływ sztuki na dzieło – nie tylko w Iwaszkiewiczowskich hypotypozach i ekfrazach, ale także w niezwykle malarzskich, sensualnych opisach, charakterystycznych dla autora *Godów jesiennych*.

Za ciekawy wątek *Obywatela Parnasu* należy uznać paralelę pomiędzy Jarosławem Iwaszkiewiczem a Zbigniewem Herbertem²⁰. Autorka dokonuje zestawienia na wspólnej płaszczyźnie – fascynacji malarstwem i włoskich podróży. Warto jednak od razu zaznaczyć, że jest to zestawienie oparte raczej na różnicy. Iwaszkiewicz, mogący się pochwalić dużo mniejszą znajomością techniki niż Herbert, jest zupełnie innym odbiorcą, bardziej emocjonalnym, polegającym raczej na subiektywnym odczuciu i własnych upodobaniach. W tym celu warto oddać głos samemu autorowi *Innego życia*:

w swoim zbiorze esejów wykazuje Herbert rzadką w tym wieku, wyrafinowaną kulturę, obznajomienie bardzo głębokie z dziejami sztuki europejskiej, nieprzeciętną wrażliwość i bardzo miłą, młodzieńczą, powiedziałbym pedanterię. Pedanteria ta wyraża się czasami w zbyt drobiazgowym opisie, w trochę naiwnym demonstrowaniu swojej erudycji, w braku powściągliwości przy wymienianiu wielu budujących lektur²¹.

By za chwilę, w obrębie tej samej recenzji, dodać:

Wbrew spodziewaniu – Herbert jest równie wrażliwy na pejzaż, jak na malarstwo. Ma się chwilami wrażenie, że się rozminął z powołaniem, że powinien sam być zostać malarzem. Niektóre jego opisy pejzażu, architektury czy martwej natury to po prostu opisy nienamalowanych obrazów²².

I na te aspekty zwraca uwagę badaczka, podkreślając, że prace Herberta dotyczące sztuki dużo bardziej przypominają esej naukowy niż swobodne impresje

Kraków 1980; R. Matuszewski, *Przyleciał anioł cały malinowy*, Warszawa 1995; P. Drobniak, *Jedność w różnorodności. Europa w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, Wrocław 2002; *Iwaszkiewicz w podróży*, red. E. Kołodziejczyk, A. Spólna, Radom 2013.

¹⁸ A. Giełdoń-Paszek, dz. cyt., s. 178.

¹⁹ Tamże, s. 183.

²⁰ Zob. także D. Kozicka, *Wędrowcy światów prawdziwych. Dwudziestowieczne relacje z podróży*, Kraków 2003, s. 88.

²¹ J. Iwaszkiewicz, *Czy barbarzyńca?* [w:] tegoż, *Rozmowy o książkach*, Warszawa 1983, s. 130.

²² Tamże, s. 131.

Iwaszkiewicza, niezdradzającego się zanadto ze swą erudycją. Ponadto młodszy poeta dysponował również talentem plastycznym, nad którego brakiem Iwaszkiewicz całe życie ubolewał. Mimo to autorka podkreśla podobny stosunek do podróży obu twórców i to, w jak gruntowny sposób obaj się do nich przygotowywali, głównie przez lektury. Sygnalizuje także kilka innych splotów relacji między pisarzami, takich jak dedykowany Herbertowi utwór *Świat się rządzi* z tomu *Jutro żniwa*²³, inspirowany *Testamentem ze Struny światła* czy próba zarysowania powiązań Iwaszkiewicza, Miłosza i Herberta (podobna fascynacja freskami Luki Signorellego z kaplicy San Brizio w katedrze w Orvieto²⁴).

Obywatel Parnasu stanowi nie tylko ważną syntezę obszernego tematu związków Jarosława Iwaszkiewicza ze sztuką. Aleksandra Giędoń-Paszek formułuje także kilka ciekawych opinii dotyczących pisarstwa twórcy *Brzeziny*. Przytoczę tylko jeden przykład: autorka przywołuje zdanie z powieści Wacława Berenta *Próchno*: „Wzgardzone życie zemści się grzechem i staniesz się dla samego siebie krwawym wyrzutem” i określa je jako: „motto twórczości Iwaszkiewicza po roku 1924”²⁵. Niezwykle trafna to myśl, będąca dobrym zobrazowaniem rezygnacji, charakterystycznej dla dorobku twórczego poety. Badaczka nie uchyla się także od wątków biograficznych, lecz, jak sama stwierdza, nie są one głównym przedmiotem jej zainteresowań²⁶. Podkreśla jednocześnie, że w wypadku pisarstwa Jarosława Iwaszkiewicza bardzo trudno jest całkowicie oddzielić twórczość od życia. Z tego powodu szkoda, że autorka odcina się od tradycji „podróży w głąb siebie” w kontekście licznych wyjazdów pisarza. Sądzę, że w przypadku Jarosława Iwaszkiewicza podróż wewnętrzną i ta zewnętrzna, związana z zamiłowaniem do sztuki, nierozzerwalnie łączyły się i dopełniały (co można dostrzec w *Dziennikach*).

Obywatel Parnasu. Sztuki piękne w życiu i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza Aleksandry Giędoń-Paszek to niezwykle istotna pozycja w obszarze badań nad autorem *Ślasy i chwały*. Przede wszystkim katowicka badaczka dokonuje w omawianej pracy swoistego podsumowania dotychczasowego stanu badań nad związkami twórczości Jarosława Iwaszkiewicza i sztuk pięknych. Wieloaspektowość tematu, a zarazem pewna skrótowość w jego przedstawianiu, zwłaszcza w pierwszej partii książki, może rozbudzać ciekawość i zachęcić do własnych poszukiwań. Co najmniej kilka z przywoływanych wątków powinno doczekać się rozwinięcia (bardzo ciekawą perspektywą jest chociażby porównanie twórczości Iwaszkiewicza i Zbigniewa Herberta). I – co moim zdaniem najistotniejsze – badania Aleksandry Giędoń-Paszek pokazują, że biografia powinna dopełniać, a nie przysłaniać dorobek artysty. Warto więc wrócić do poezji i prozy autora *Mapy pogody*, szukając nowych perspektyw interpretacyjnych w samym jego dziele.

²³ A. Giędoń-Paszek, dz. cyt., s. 252.

²⁴ Tamże, s. 251.

²⁵ Tamże, s. 75.

²⁶ Tamże, s. 101.